C O P E
Member since 2019
JM14482

Ewa Barnaś-Baran*

Działalność oświatowa Heleny Radlińskiej w świetle „Ruchu Pedagogicznego" (1912–1933)

Abstrakt

Celem prowadzonych badań historyczno-pedagogicznych było ustalenie wspólnej przestrzeni działania Heleny Radlińskiej i jej pokolenia historycznego na początku XX wieku w Krakowie. Pracę oświatową Radlińskiej analizowano w świetle treści zamieszczanych przez nią na łamach „Ruchu Pedagogicznego", a także informacji o jej działalności publikowanych w tym czasopiśmie. Stwierdzono, że relacje Radlińskiej z osobami z Królestwa Polskiego i Galicji zajmującymi się pedagogiką, psychologią mogły pobudzać nauczycieli w Galicji do podejmowania prób zmiany ich pracy pedagogicznej. Pokolenie Radlińskiej przenosiło na grunt galicyjskiego szkolnictwa posiadaną wiedzę, doświadczenie, umiejętności. Uczestniczyło w procesie tworzenia szkoły na podwalinach nowoczesnej pedagogiki, tworzyło warsztat pracy nauczycielom dostrzegającym potrzebę wprowadzenia zmian.

Słowa kluczowe: Helena Radlińska, działalność oświatowa, nauczyciel, „Ruch Pedagogiczny", Henryk Rowid.

Helena Radlińska's Educational Activity in the Light of „Ruch Pedagogiczny" (1912–1933)

Abstract

The aim of the conducted research was to show the educational activity of Helena Radlińska presented in „Ruch Pedagogiczny" in the years 1912–1933. Radlińska's educational activity was analysed in the light of the content she included in „Ruch Pedagogiczny", as well as information about her activities published in this periodical. The research concluded that the common relations between Radlińska and persons involved

* Uniwersytet Rzeszowski.
Artykuł otrzymano: 3.03.2022; akceptacja: 17.05.2022.

https://doi.org/10.18778/2450-4491.15.08

in pedagogy and psychology from the Kingdom of Poland and Galicia could prompt teachers in Galicia to make attempts to change their pedagogical work. Radlińska's generation transferred its knowledge, experience and skills to the Galician school system. This generation participated in the process of creating a school on the foundations of modern pedagogy, it created a workshop for teachers who saw the need for changes.

Keywords: Helena Radlińska, educational activity, teacher, „Ruch Pedagogiczny", Henryk Rowid.

Wstęp

Wypowiedź, którą zamieścili Redaktorzy w przedmowie publikacji poświęconej badaniom w pedagogice społecznej, podnosi znaczenie podejmowania wspólnych działań na rzecz nauki. W ich opinii: „Nauka współczesna to efekt działania zbiorowego, kumulacji wiedzy przekazywanej od pokoleń. Ale i wymiany informacji pomiędzy różnymi ośrodkami badawczymi" (Marynowicz-Hetka, Granosik, Wolska-Prylińska 2007: 13). Takie pojmowanie nauki dostrzec można podczas analizy faktów z życia i działalności Heleny Radlińskiej (1879–1954), uznawanej za twórczynię pedagogiki społecznej. Aktywność naukowa, społeczno-wychowawcza i oświatowa niemal całkowicie wypełniła przestrzeń 75 lat jej życia.

Helena z Rajchmanów Radlińska była jedną z osób, które po przybyciu do Krakowa w 1906 r. zaangażowały się w walkę o niezależną, wolną oświatę, włączyły się w działania niepodległościowe. Wiedzę zdobytą na Uniwersytecie Jagiellońskim i doświadczenie użytkowała na potrzeby nauczycieli i uczniów. Ta zmiana potrzebna była zwłaszcza nauczycielom w Galicji. Radlińska i jej pokolenie dostrzegało potrzeby tej grupy, zwłaszcza w zakresie koniecznych przemian oświatowych. Miała także świadomość, że zaproszenie do zmiany myślenia i działania kierowała do jednej z tych grup, które doświadczały poważnych trudności socjalno-bytowych, powodowanych niskim uposażeniem, wobec czego zmuszone były walczyć o codzienny byt własny i rodziny. Dorota Grabowska-Pieńkosz, w publikacji poświęconej galicyjskim nauczycielom, przywołała słowa jednego z nich, pracującego w szkole najniższego szczebla. Wypowiedź ta daje obraz warunków życia tej grupy: „Miał za dużo, żeby z głodu umrzeć, a za mało, by żyć" (Grabowska-Pieńkosz 2016: 308).

Irena Lepalczyk (2001) zaznaczyła, że Radlińska wymieniając stowarzyszenia, z którymi współpracowała w czasie pobytu w Krakowie, podała przede wszystkim Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych oraz Związek Polskiego Nauczycielstwa Ludowego. Wątki badawcze, które tam podjęła, kontynuowała – zdaniem I. Lepalczyk – w Warszawie i Łodzi (Lepalczyk 2001: 45, 50). Ważną datą był rok 1909, w którym uczestniczyła w Zjeździe Delegatów Związku Nauczycielstwa Ludowego, odbywającym się w Krakowie. Istotnym wątkiem ówczesnych obrad był temat seminariów nauczycielskich, a efektem dyskusji — przekonanie, że dla nauczycieli ludowych należy organizować wykształcenie na poziomie uniwersyteckim. Dostrzegając potrzeby oświatowe tej grupy, Radlińska szukała

rozwiązania, jak działać skutecznie. Prawdopodobnie uznała, że najkorzystniejszą formą był bezpośredni kontakt i z niego korzystała podczas odczytów, spotkań, zjazdów. Wybrała również przekaz za pomocą słowa drukowanego. Do pracy naukowej, której efektem były wydane publikacje, dołączyła aktywność pisarską na łamach ukazujących się wówczas czasopism pedagogicznych. Jednym z nich był wydawany od 1912 r. „Ruch Pedagogiczny", którego redaktorem był Naftali Hertz Kanarek (H. Rowid) (1877–1944). Deklaracja redaktora „Ruchu Pedagogicznego", iż pismo będzie docierać do nauczycieli i przybliżać im nowinki pedagogiczne, zwłaszcza nowatorskie założenia teoretyczne i praktyczne rozwiązania nurtu nowego wychowania, mogła być wystarczającym argumentem do zaangażowania się przez Radlińską w przygotowywanie materiałów do druku.

Henryk Rowid urodził się w Rzeszowie, w prowincjonalnym wówczas mieście galicyjskim, w rodzinie żydowskiej. Po ukończeniu w 1898 r. Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Rzeszowie pracował w następnych latach w żydowskim i polskim szkolnictwie ludowym w Rawie Ruskiej, Tarnowie, Krakowie. Pogłębiał swoją wiedzę, ukończył studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, uzyskując w 1911 r. tytuł doktora (Meissner 2000: 91–92). W 1908 r. wystąpił ze wspólnoty mojżeszowej, a w 1918 r. zmienił nazwisko na Henryk Rowid (Meissner 2000: 92). Podkreślał, że praca w szkołach, ale też zetknięcie się ze światem pedagogicznym (m.in. udział w 1911 r. w Międzynarodowym Kongresie Wychowania Moralnego w Brukseli, czy pobyt w Lipsku i zapoznanie się z pracą Instytutu Psychologii i Pedagogiki Eksperymentalnej, szkół eksperymentalnych w Lipsku) dało mu bardzo wiele (Rowid 1913: 199). Dostrzegał potrzebę przygotowywania dla nauczycieli materiałów, które umożliwiałyby proces ich samokształcenia. Zadanie to miało realizować czasopismo „Ruch Pedagogiczny", powołane na mocy uchwały V Zjazdu Delegatów Krajowego Związku Nauczycielstwa Ludowego, który odbył się 9.09.1911 r. w Krakowie. Było miesięcznym dodatkiem do „Głosu Nauczycielstwa Ludowego" (*Od redakcji*... 1912: 1). Do współpracy pozyskał znakomity zespół ludzi, który reprezentował Galicję, a także Królestwo Polskie; była wśród nich również H. Radlińska. Po dziesięciu latach wydawania czasopisma Rowid napisał w 1922 r., że było wiele przyczyn zastoju życia pedagogicznego w Galicji. Zaliczył do nich niewolę polityczną, zależność od zaborcy narzucającego gotowe formy wychowania, programy i podręczniki szkolne, zerwanie z kulturą pedagogiczną krajów zachodnich, złe warunki ekonomiczne nauczycieli zwłaszcza w szkołach ludowych (Rowid 1922: 1). „Ruch Pedagogiczny" ułatwiał dostęp do informacji, umożliwiał prezentację osiągnięć naukowych, oświatowych. Na łamach czasopisma współczesne prądy pedagogiczne były rozpatrywane z punktu widzenia ich rozwoju dziejowego. Rowid stwierdził, iż: „Przekonujemy się, że niejedna „nowa" idea reformatorska znana była i głoszona w pismach pedagogów ubiegłych stuleci" (Rowid 1922: 1). Treści czasopisma miały umożliwiać nauczycielom poznanie tak dorobku minionych stuleci, który nadal był aktualny, jak i najnowszych osiągnięć w nauczaniu, wychowaniu, opiece. Na początku lat 30. XX w. redaktor wyrażał nadzieję, że czasopismo stało się już swoistym łącznikiem pomiędzy nauką, ukierunkowaną na badania zagadnień wychowawczych, a na-

uczycielami. Wśród autorów zamieszczanych na jego łamach artykułów wymienił H. Radlińską, przypominając tytuł jej artykułu, który został poświęcony tradycjom polskiego szkolnictwa elementarnego, jej uwagi dotyczące metodyki nauczania historii w szkole (Rowid 1932: 3, 4). Jego zdaniem wartością czasopisma było to, iż czytelnicy mogli czerpać wiedzę pedagogiczną „u źródeł i utrzymywać bezpośrednią styczność z twórcami współczesnej kultury pedagogicznej" (Rowid 1932: 5). Wymienił ich nazwiska: „Dawid, Dyakowski, Dyboski, Falski, Grzegorzewska, Librachowa, Mirski, Nawroczyński, Niemcówna, Odrzywolski, Radlińska, Szuman, Szycówna, Tync, Witkowska, Ziemnowicz, Znaniecki" (Rowid 1932: 5).

W 1933 r. zamieszczono w czasopiśmie notatkę, że w związku z reorganizacją wydawnictw związkowych, dokonaną na mocy uchwały Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, redakcja „Ruchu Pedagogicznego" została przeniesiona z Krakowa do Warszawy. Dr H. Rowid nadal pozostawał jego współredaktorem. Redaktorem odpowiedzialnym był Benedykt Kupski. Z dniem 31.12.1933 r. Rowid zrzekł się stanowiska współredaktora i członka Komitetu Redakcyjnego „Ruchu Pedagogicznego" (*Od Redakcji*… 1933: 36; *Od Redakcji*… 1933/34: 188).

W artykule podjęto analizę, z perspektywy historyczno-pedagogicznej, zawartości czasopisma „Ruch Pedagogiczny" w latach 1912–1933[1]. W tym okresie jego redaktorem był Henryk Rowid. W spisach autorów podejmujących współpracę z wymienionym czasopismem wymieniana była również Radlińska. Pod uwagę wzięto artykuły jej autorstwa, analizowano również dział kronikarski, w którym odnotowywana była aktywność oświatowa Radlińskiej. Wybrano czasopismo, którego redakcja od początku istnienia zakładała, że będą na jego łamach prezentowane rezultaty podejmowanych wysiłków ukierunkowanych na zmianę galicyjskiej szkoły, nauczania i wychowania. Celem przeprowadzonych badań było ukazanie działalności oświatowej Radlińskiej w świetle „Ruchu Pedagogicznego w latach 1912–1933. Działalność ta była prowadzona w Galicji, gdzie zaborca w XIX w. i na początku XX w. utrwalał w mieszkańcach poczucie odrębności, aż do przekonania o braku przynależności do Polski (Sroka 2015: 18–19). Była to również Galicja i Kraków, które otwierały przestrzeń na współpracę na wielu płaszczyznach i poziomach, stanowiły cel ucieczki wielu osób przed prześladowaniami z terenów pozostałych zaborów. W tym mieście pod koniec XIX i na początku XX w. coraz aktywniej kobiety inicjowały przemiany w życiu społecznym, oświatowym (Jamrożek 2003: 30). Dodać należy, że po wyjeździe z Krakowa w 1918 r. oraz po podjęciu licznych zadań i obowiązków, jakie podjęła w odrodzonej Polsce, Radlińska nie zerwała współpracy z „Ruchem Pedagogicznym" ani z Rowidem[2]. Podstawowym materiałem źródłowym były poszczególne tomy „Ru-

[1] Od 1914 r. aż do 1918, ze względu na I wojnę światową i działania wojenne, które objęły twierdzę Kraków wydawanie czasopisma zostało zawieszone.

[2] Od 1922 r. była redaktorką „Rocznika Pedagogicznego", w którym w 1928 r. opublikowała razem z Rowidem artykuł pt. *Realizacja szkoły twórczej*, „Rocznik Pedagogiczny", t. 3, s. 83–102. Ukazano w nim nie tylko przykłady innowacyjnych rozwiązań proponowanych, czy stosowanych w szkolnictwie w latach 20. XX w. w Polsce (np. szkoła twórcza Rowida) i za granicą, czytelnik mógł skorzystać ze wskazanej literatury, w celu pogłębienia wiedzy. Zdaniem autorów w m.in. Austria była krajem, w którym dokonano wiele zmian i wprowadzono szkoły doświadczalne, w których nauka odbywała się na podstawie znajomości środowiska (s. 91).

chu Pedagogicznego"; uzupełniające znaczenie miała kwerenda źródłowa publikacji Radlińskiej wydawanych w tzw. okresie krakowskim, jak również po 1918 r. Ich poznanie było pomocne dla potwierdzenia tematyki jej zainteresowań badawczych, czy prób ustalania autorstwa tekstów zamieszczanych w „Ruchu Pedagogicznym", bądź też właściwego przypisania aktywności oświatowej prezentowanej w formie kronikarskich notek w czasopiśmie.

Pobyt w „duchowej stolicy Polski" w latach 1906–1918 i wyjazd do Warszawy

Jak przedstawiał się zatem czas pobytu Radlińskiej w Krakowie, który sama nazwała najszczęśliwszym (Lepalczyk 2001: 35)? Przybyła tam po ucieczce z Syberii, gdzie przebywała z mężem w 1906 r. na zesłaniu. Była to konsekwencja zaangażowania się w walkę o szkołę polską w 1905 r. W 1907 r. podjęła studia historyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na Uniwersytecie Jagiellońskim w okresie autonomicznym studentki były nową grupą; od 1897 r. mogły studiować na Wydziale Filozoficznym, a od 1900 r. również na Wydziale Lekarskim. Pod koniec lat 90. XIX w. stanowiły one, zgodnie z obliczeniem Marii Stini, 8,9% ogółu studentów, przed rokiem 1918 ich udział wynosił 24,8%. Młodzież pochodząca z Galicji stanowiła większość, po 1905 r. narastała liczba studentów z Królestwa Polskiego (Stinia 2014: 144). W pamięci Radlińskiej utrwaliły się postacie profesorów, którzy wywierali znaczący wpływ na studentów, również na nią samą. Do tej grupy zaliczyła prof. Wiktora Czermaka, doc. Stanisława Kutrzebę, doc. Wacława Tokarza, doc. Koperę, dra Wincentego Zakrzewskiego, prof. Franciszka Bujaka, dra Jana Rozwadowskiego, dra Władysława Heinricha. Osobą, która kształtowała ją naukowo na seminarium z historii średniowiecznej, był prof. Stanisław Krzyżanowski. Radlińska uczęszczała ponadto na seminarium prawa polskiego S. Kutrzeby, seminarium historii gospodarczej F. Bujaka. Podkreślała znaczenie wybitnych wykładowców z UJ i ich wpływ na jej przygotowanie do pracy naukowej i pedagogicznej. Walorami, które dostrzegała, były skrupulatność i rzetelność w badaniach naukowych, troska o zaplecze naukowe i dydaktyczne.

Kadra UJ podejmowała również działania na rzecz podniesienia poziomu edukacji dzieci i młodzieży w Galicji. Wykładowcy powiązani byli z systemem szkolnictwa średniego, współpracowali z kierującą szkolnictwem średnim Radą Szkolną Krajową. W 1901 r. wykładowcy UJ poparli inicjatywę Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych (TNSW) przeprowadzenia kursów uzupełniających nauczycieli na uczelni, podobnie jak we Lwowie[3]. Skierowane były one głównie do nauczycieli z mniejszych miejscowości, którzy uzupełniali i poszerzali posiadane wiadomości. Krakowskie koło TNSW przygotowało i opublikowało w 1906 r. referat, w którym poddano ana-

[3] Koło Krakowskie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych (TNSW) powołane w 1874 r., stanowiące część ogólnogalicyjskiej organizacji zrzeszającej nauczycieli, było istotnym forum wymiany poglądów. Kierował nim przez pierwsze lata Michał Bobrzyński.

lizie funkcjonowanie, a zwłaszcza braki w prawidłowej pracy edukacyjnej szkoły średniej. Pod kierunkiem ówczesnego rektora UJ, Kazimierza Morawskiego, powołano krakowską Komisję Reformy Szkół Średnich. Pierwsze wystąpienie Radlińskiej na zebraniu krakowskiego Koła odbyło się 25.04.1908 r. Przedstawiła wówczas temat „Z zagadnień pedagogiki społecznej". Słuchała go również Maria Ramułtowa, kierowniczka polskiej szkoły nowego typu, w której pracowała Radlińska. Doceniano aktywny udział Radlińskiej, wygłaszane odczyty nagradzano oklaskami. Członkinie Koła zaangażowane były w zbieranie danych statystycznych, obrazujących funkcjonowanie szkolnictwa średniego żeńskiego w Krakowie (Łuczyńska 1991: 71). W 1909 r. Radlińska wzięła udział w II Polskim Kongresie Pedagogicznym we Lwowie, wygłaszając referat poświęcony wychowaniu narodowemu. Należy dodać, że w czasie studiów zajmowała się także zagadnieniami czytelnictwa i bibliotekarstwa. Studia ukończyła w 1911 r. Przed rozpoczęciem I wojny światowej uczestniczyła w Kongresie Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, wchodziła również w skład kierownictwa Komisji Tymczasowej. W latach 1915–1919 prowadziła wykłady na Wydziale Społecznym Wyższych Kursów dla Kobiet im. A. Baranieckiego, była wydawcą i redaktorem wychodzącego w Krakowie czasopisma „Kultura Polska" w latach 1917–1918 (Gumuła 2008: 690, 691). Wyższe Kursy dla Kobiet, na których wykładała Radlińska, zorganizował jeszcze w 1868 r. przy Muzeum Techniczno-Przemysłowym Adrian Baraniecki. Na kursy uczęszczały kobiety, którym przyświecały cele naukowe bądź też wyłącznie praktyczne. Uczestniczki kursów zyskiwały możliwość narodowego kształcenia (wykłady odbywały się w języku polskim), a także zdobycia dyplomu umożliwiającego podjęcie pracy guwernantki prywatnej i nauczycielki w rodzinach ziemiańskich (*Wyższe kursa dla kobiet*...: 8). Podsumowując działalność kursów po upływie 20 lat, podkreślano wagę szerzenia oświaty:

> Nie, prawdziwa i gruntowna nauka jeszcze nikomu nie zaszkodziła: nie, oświata pod żadnym względem nie jest trucizną, o hyperprodykcyi inteligencyi mówią tylko zacofańcy, dla wszystkich światło wiedzy jest potrzebne, bo za nim idzie poznanie prawdy" (*Głos w sprawie kursów*...: 8).

Należy wspomnieć, że na kursach odbywały się zajęcia higieny, pedagogiki i psychologii (*Sprawozdanie dyrekcyi kursów*...: 16, 17, 30). W 1918 r. H. Radlińska wyjechała z Krakowa wraz z mężem do Warszawy. Podjęła tam pracę w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Nawiązała współpracę z Wolną Wszechnicą Polską (WWP), wykładała historię wychowania na Wyższych Kursach im. J. Miłkowskiego, a także historię i pedagogikę na Państwowych Kursach Nauczycielskich im. W. Nałkowskiego. W 1925 r. przygotowała habilitację z historii pracy społecznej. Podjęła funkcję kierownika Studium Pracy Społeczno-Oświatowej na Wydziale Pedagogicznym WWP. W 1927 r. uzyskała stanowisko profesora nadzwyczajnego historii i teorii oświaty pozaszkolnej, w latach 1928–1930 była dziekanem Wydziału Pedagogicznego WWP. Wiesław Theiss tzw. okres warszawski w życiu Radlińskiej, obejmujący lata 1918–1939, uznał za czas, w którym wcześniejsze doświadczenia uzupełnione zostały „celowo podejmowanymi badaniami i ekspery-

mentami" (Theiss 1984: 41), czas, w którym doszło do ukształtowania i rozwinięcia pedagogiki społecznej. Zaznaczył, że dominowały w nim kwestie pracy oświatowej oraz pracy społecznej (Theiss 1984: 41).

W pracach Radlińskiej dostrzec można wiele punktów wspólnych z przekonaniami tej części pokolenia, które poprzez oświatę podążało do wolności. Jej namysł nad zadaniami pracy oświatowej przeanalizować można, czytając publikacje, które wydała na początku XX w. Wskazywała w nich właściwy kierunek rozwoju oświaty pozaszkolnej, formułowała wytyczne do jej organizacji, zaznaczała, jak ważną rolę odgrywa praca oświatowa w wychowaniu narodowym. Włączyła się w przygotowanie podręcznika do pracy oświatowej pt. *Praca oświatowa, jej zadania, metody, organizacja*, który w 1913 r. został wydany staraniem Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza. Publikacja ta była dziełem oczekiwanym, potrzebnym i stanowiła obszerny, ponad 500-stronicowy zbiór wskazówek, w jaki sposób należy organizować działalność oświatową, a także jakie formy tej pracy umożliwiają dotarcie do jak największego grona odbiorców. Radlińska zapoznawała czytelnika z tradycjami pracy oświatowej w Polsce, wskazywała na zależność pomiędzy tą pracą a wychowaniem narodowym, zabierała głos na temat organizacji czytelnictwa. Autorzy tego opracowania wiedzieli, że najpilniejsze potrzeby życia zbiorowego niemal nie mogły być zaspokajane siłami fachowymi, dlatego tak ważnym było przygotowanie wytycznych ułatwiających to działanie. Wskazali obszary tej pracy, formy jej realizacji, dążąc do jej usystematyzowania czy ujęcia w pewne normy. Jan Hempel w rok po wydaniu tego dzieła nazwał je na łamach „Codziennego Kuriera Lubelskiego" „encyklopedią pracy oświatowej na ziemiach polskich" (Hempel 1914: 1).

Na łamach czasopism pedagogicznych, w tym „Ruchu Pedagogicznego", dostrzegano jej zaangażowanie, drukowano artykuły, odnotowywano wystąpienia i głos w dyskusjach.

Współpraca z „Ruchem Pedagogicznym"

Analiza zawartości poszczególnych numerów miesięcznika „Ruch Pedagogiczny" z lat 1912–1933 pozwoliła na ustalenie, jakie materiały na jego łamach zamieszczała Radlińska. Istotnym wydaje się również to, że w czasopiśmie upowszechniano jej aktywność oświatową, podejmowane wysiłki na rzecz poprawy stanu szkolnictwa. Pierwszą grupę materiałów stanowią teksty jej autorstwa, natomiast druga obejmuje notki kronikarskie, relacje ze spotkań, odczytów.

W dziale zatytułowanym *Artykuły* zamieszczano artykuły autorstwa Radlińskiej, które podpisane były H. Orsza, Helena Orsza, Orsza, Helena Orsza Radlińska, H. Radlińska; w pozostałych działach czasopisma podpisana była także inicjałami H. O.[4] Podjęta przed I wojną światową współpraca z Rowidem była kontynuowana w okresie międzywojennym (wyjazdy Rowida do Niemiec, Belgii i Francji, udział wspólnie

[4] W *Spisach współpracowników* czasopisma odnotowano, że autorem artykułów podpisanych inicjałami H. R. oraz h. r. był Henryk Rowid.

m.in. z Radlińską w obradach IV Kongresu Międzynarodowej Ligii Nowego Wychowania w Locarno w 1927 r). Pola ich aktywności i zainteresowań pedagogicznych zachodziły na siebie. Nie można zaprzeczyć, że dyskusje nad potrzebą reformy szkolnictwa ludowego oraz przygotowania do pracy absolwentów seminariów nauczycielskich, a zwłaszcza przekonanie o konieczności podjęcia działań w tym zakresie, Radlińska dzieliła z Rowidem.

W pierwszym numerze „Ruchu Pedagogicznego" podano, że: „Konieczną jest jednak rzeczą, aby reforma dokonała się wprzód w umysłach całego nauczycielstwa, aby zajęło się ono gorąco pracą pedagogiczną stojącą na poziomie współczesnej nauki" (*Od redakcji*… 1912: 1). Ważnym zadaniem, jakie sobie postawił zespół redakcyjny, było utrzymywanie kontaktu z osobami dążącymi do reformy oświaty z Królestwa Polskiego i wspólnymi siłami rozbudzanie ruchu pedagogicznego, który objąć miał całe nauczycielstwo. Pierwszy rok współpracy z czasopismem Radlińskiej pokazuje jej dotychczasowe zainteresowania i wiedzę na gruncie historii i historii oświaty. Zapoznała czytelników z wybranymi poglądami i koncepcjami kształcenia elementarnego, ukazując i oceniając próby reform tego typu szkół. Artykuł pt. *Tradycje polskiego szkolnictwa elementarnego* wydany został w czterech częściach w 1912 i 1913 r. Radlińska przedstawiła tam rozwój szkolnictwa elementarnego, ukazując je w ścisłym związku z całokształtem życia narodowego. Zawarła opis oświaty i poglądy na jej rozwój w końcu XVIII w. oraz powołanie i rozwój szkół parafialnych Komisji Edukacji Narodowej. Zwracała uwagę, iż rozwój nauki i rozwój społeczny wpływały na zmiany w funkcjonowaniu szkoły ludowej na przestrzeni dziejów. Zaznaczała, że powinno się prowadzić badania naukowe, sięgać przy tym do tradycji, korzystać z dobrych wzorców, a przede wszystkim unikać już popełnionych błędów. W jej ocenie reformatorzy szkolnictwa w XVIII w. zwracali uwagę na potrzebę tworzenia szkół ludowych, opracowali ich program oraz podjęli działania mające na celu rozbudzenie „duchowe włościan". Przywołała stwierdzenie z XVIII w., że „ciemnota rozumu jest szkodliwą społeczności" (Orsza 1912a: 6). Apelowała: „Trzeba ludzi kształcić tak, by czuli się częścią całości społecznej" (Orsza 1912a, 5–9). Przypominała, że Polska miała bogatą tradycję pracy wychowawczej. Na potrzeby dalszego rozwoju należało ją poznać. Pisała: „W tradycji znaleźć można i gnuśną opieszałość i czyny ofiarne: odwoływanie się do niej bezkrytyczne powiększa nieraz zamęt w poglądach na narodowy charakter szkolnictwa" (Orsza 1912a: 5). Przytaczała stanowisko ks. Popławskiego, że edukacja niższych warstw społecznych nie mogła zaszkodzić nikomu, w tym szlachcie. Ale też ważnym było, żeby do nauki zachęcać, a nie przymuszać. Narzędzia tej nauki, czyli książki, aby były pożyteczne i cenione, powinny zawierać potrzebne uczniom informacje. Takie, które mogliby wykorzystać w swoim życiu. Rezultatem kształcenia powinno być wychowanie ludzi cnotliwych, oświeconych, ale przede wszystkim dobrych obywateli, świadomych swych praw i potrafiących ich bronić. W jej opinii problemem w postrzeganiu ojczyzny przez ówczesne dzieci było to, że miały one zawężony jej obraz do granic swojej miejscowości. Zwracała uwagę na istotną zależność działalności oświatowej i konieczności przeprowadzenia reformy stosunków agrarnych (Orsza 1912a: 8). Koniecznym była poprawa warunków

bytowych ludu, a dopiero wówczas „oświata, córa wolności" wkroczyć mogła pod strzechy. Przypominała, że jeszcze przed powołaniem KEN działalność oświatową na wsiach prowadzili ks. Brzostowski w Pawłowie, biskup wileński Massalski, biskup płocki Poniatowski inicjujący zakładanie szkółek elementarnych (Orsza 1912a: 8).

Pisząc o organizacji szkolnictwa ludowego w pierwszej ćwierci XIX w. zwróciła uwagę, że na oświatę ludu miały wpływ stosunki polityczno-społeczne. Podała przykład Rzeczpospolitej Krakowskiej, gdzie dla chłopów uwolnionych od poddaństwa i pańszczyzny przed 1817 r. organizowano szkoły ludowe. Przytoczyła dane ukazujące liczbę szkół. W Rzeczpospolitej w 1819 r. jedna szkoła przypadała na 1593 mieszkańców, a w Królestwie – na 2601 (Orsza 1912b: 71, 74). Przypomniała nazwiska wybitnych postaci podejmujących wysiłek na rzecz upowszechnienia oświaty, wymieniła Tadeusza Czackiego i Hugona Kołłątaja. Jej zdaniem na podkreślenie zasługiwały zwłaszcza wysiłki Kołłątaja, zmierzające do podniesienia stanu wykształcenia nauczyciela szkół ludowych oraz zapewnienia mu szacunku dla jego pracy i wsparcia. Podkreśliła, że o odpowiednie przygotowanie nauczycieli do pracy w szkołach ludowych dbał Uniwersytet Wileński. Stwierdziła, że w pierwszym dwudziestoleciu XIX w. zostało stworzone polskie szkolnictwo ludowe. Korzystało ono z zachodnich wzorców organizacyjnych, a dalszy rozwój był według niej możliwy dzięki tym podstawom. Jej zdaniem, ukazując dzieje rozwoju szkół ludowych, powinno się większą uwagę przywiązywać do prezentacji osiągnięć niektórych postaci. Przypomniała postać Borgiasza Piekarskiego, członka Dozoru Głównego, który w czasach Izby Edukacyjnej pisał, że lud ma nie tylko obowiązki, ale również prawa. Wskazała na nauczyciela ludowego Jana Liberę, który zdobył wykształcenie, poznał organizację szkolnictwa na zachodzie, podróżując w 1817 r. i poświęcił się pracy w szkole elementarnej. Użyczył swoją biblioteczkę i dzięki temu stworzył pierwszą lub jedną z pierwszych w kraju bezpłatną wypożyczalnię (Orsza 1912c: 145–146). Dodała, że rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Michał Brodowicz uświadamiał warstwom wyższym, że ponoszą winę, za zaniedbaną kulturę prostego ludu. Podsumowując, stwierdziła, że reforma szkolnictwa przeprowadzona w Rzeczpospolitej Krakowskiej w 1834 r. nawiązała do tradycji Izby Edukacyjnej. Zakładano wówczas biblioteczki szkolne: były one słabo uposażone, czasami ograniczały się do kilku pozycji, ale stanowiły pewien ważny etap w rozwoju szkolnictwa ludowego.

Jej zainteresowanie osiągnięciami Hugona Kołłątaja, wydana publikacja poświęcona temu reformatorowi, skłania do przyjęcia założenia, że mogła przygotować wybrane sentencje z dorobku osiemnastowiecznych reformatorów wychowania Kołłątaja zamieszczone w 1912 r. w czasopiśmie (*Myśli Hugona Kołłątaja*...: 25–29), być może również Jana Jakuba Rousseau (*Myśli pedagogiczne*...: 129–131). Treści te nie zostały podpisane nazwiskiem Radlińskiej, ale można wnioskować jej autorstwo wymienionego wyboru myśli dotyczących wychowania na podstawie jej zainteresowań i dorobku w zakresie popularyzacji historii (Żukiewicz 2019: 27). Wiemy natomiast, że jesienią 1927 r. Rowid zwiedzał Instytut J. J. Rousseau w Genewie.

W odrodzonej Polsce Radlińska opublikowała w 1924 r. na łamach „Ruchu Pedagogicznego" artykuł poruszający problem nauczania historii (O.–R. [Radlińska]

1924: 77–78), dwa lata wcześniej, pisząc na temat nauki o Polsce współczesnej, przypomniała o początkowym okresie zainteresowania tematyką nauczania rzeczy ojczystych (Orsza 1922: 105–109). Wskazała na treści przygotowane przez Marię Rowidową (nauka rzeczy ojczystych), Wandę Bobrowską, Bergrünównę, Młodowską (pogadanki krajoznawcze). Podjęła kwestię odrębnego przedmiotu, jakim powinna być „Nauka o Polsce współczesnej" oraz przygotowania odpowiedniego programu do jego nauczania, a w jej przekonaniu nauka obywatelska największe znaczenie miała na etapie nauczania młodzieży powyżej 16 roku życia, korzystającej z kursów uzupełniających bądź zawodowych, uczniów szkół średnich, a przede wszystkim uczestników kursów nauczycielskich. Uważała, że:

> Nauka o Polsce współczesnej ma im wskazać warsztat, na którym splata się dzień wczorajszy z jutrem z przędzy sił społeczeństwa, wedle wzorów w duszy wyrytych. Ma więc zaznajomić z bogactwami duchowemi i materialnymi Polski i z organizacją życia zbiorowego. Powinna przygotowywać do czynnego obywatelstwa przez wskazanie celowości i obowiązku udziału każdej jednostki w pracy społecznej, związku życia poszczególnego obywatela z bytem i ustrojem państwa, podanie przeglądu najważniejszych potrzeb społecznych (Orsza 1922: 108).

Przestrzegała nauczycieli, że liczby szybko się starzeją, a fakty równie szybko ulegają zmianie – powinno się w związku z tym uczyć oceny materiałów, związków pomiędzy informacjami, umiejętności poszukiwania przyczyn i skutków, ale również oceny przeszkód i ułatwień w rozwoju. Badanie życia – to cel nauczania w tym zakresie. Wskazywała nauczycielom, że wiedza o współczesnym obszarze i granicach Polski daje możliwość dyskusji z uczniami na temat wydarzeń historycznych, podejmowanych decyzji przez osoby rządzące krajem. Była przekonana, że tłumaczyć powinno się im, co oznacza granica polityczna. Pisała: „Życie bieżące nasuwa wiele kwestyj, uzmysławiających, czem jest linja graniczna, jakie posiada znaczenie w polityce gospodarczej, sanitarnej, emigracyjnej" (Orsza 1922: 107). Wyjaśniać się powinno po 1918 r. znaczenie świadomości narodowej, narodowości, przynależności państwowej. Wiedza o narodzie polskim to dane o liczebności Polaków, w tym Polaków niemieszkających już w graniach państwa polskiego, „Polaków nie będących obywatelami polskimi" (Orsza 1922: 107). Uczeń powinien mieć wiedzę z obszaru historycznego, geograficznego, przyrodniczego, demograficznego, gospodarczego i potrafić umiejętnie się nią posługiwać dla własnego rozwoju, funkcjonowania w roli wytwórcy i korzystającego (Orsza 1922: 107). Powinien znać, jej zdaniem, zagadnienia dotyczące „przyrostu ludności, emigracji i immigracji, śmiertelności, walki z zarazami i zwyrodnieniami rasy, opieki społecznej i ochrony pracy" (Orsza 1922: 108). Jej zdaniem wartość człowieka „związać należy z oświatą i stanem kultury, przedstawiając nie tylko stan oświaty, szkolnictwa, instytucyj kulturalnych i tendencje ich rozwoju – lecz akcentując znaczenie twórczej, radosnej pracy" (Orsza 1922: 108).

W 1924 r. H. Radlińska napisała w „Ruchu Pedagogicznym", że po zakończeniu wojny ważną rolę przypisywano kwestii nauczania historii. Krytycznie wypowiadano się w literaturze pedagogicznej na temat dotychczasowego sposobu nauczania

tego przedmiotu, zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Przypomniała, że już w 1922 r. na trzecim Międzynarodowym Kongresie Wychowania Moralnego w Genewie podkreślano wartość nauczania historii w wychowaniu moralnym. Odniosła się w treści materiału zamieszczonego w czasopiśmie do sprawozdania z wymienionego kongresu. Zaznaczyła, że podkreślono w nim wartość nauczania historii w perspektywie doskonalenia relacji pomiędzy ludźmi, opartych na rozumieniu się i szacunku. Wskazywała kierunek, pisząc: „Wytworzenie się świadomości narodowej i potęgowanie cech narodowych przyczyni się do wzbogacenia ludzkości; należy studiować czynniki wywarzania i wzrostu narodowości, ukazywać różne motywy czynów i wykrywać dobro w polityce nawet przeciwstawnej" (O.-R. 1924: 78). Zaznaczała, że należy z jednakową bezstronnością odnosić się do wszystkich narodów. Ludzie zawsze, jej zdaniem, powinni szanować bohaterstwo i poświęcenie, tak samo, jak zawsze powinni potępiać wojnę zaborczą oraz krzywdzenie innych. Nauczając historii powinno się zwracać uwagę na wartości moralne, intelektualne, duchowe. Najmłodsze dzieci poprzez „naukę o historii rzeczy i życia codziennego, połączoną z odtwarzaniem" powinny zostać przygotowane do rozumienia przebiegu dziejów (O.-R. 1924: 78). Informowała czytelników, że wydział wykonawczy Międzynarodowych Kongresów Wychowania Moralnego, którego była członkiem reprezentując Polskę, podjął się wykonania uchwał kongresu w Genewie (O.-R. 1924: 78). Powołano w tym celu w drugiej połowie 1923 r. związek komitetu międzynarodowego dla spraw nauczania historii, w jego skład wchodzili wybitni historycy z Anglii, Belgii, Chin, Czech, Francji, Holandii, Indii, Niemiec, Norwegii, Szwajcarii, Węgier, Włoch, a także z Polski, którą reprezentował profesor O. Halecki. Planowano utworzenie w poszczególnych krajach komitetów narodowych, które miały podjąć badania nad stanem nauczania historii, przygotowywać zagadnienia do prezentacji, wymieniać się wynikami podjętych badań. Pierwszy taki komitet powołano w Anglii, jego zadaniem było wydanie planu zarysu dziejów krajów brytyjskich. Radlińska informowała także, że projektowano urządzanie szeregu konferencji poświęconych nauczaniu historii, które zapowiedziane już były w Anglii, Niemczech, Holandii (O.-R. 1924: 78).

Redaktor „Ruchu Pedagogicznego" umożliwił jego czytelnikom zapoznanie się w 1925 r. z treścią wykładu wygłoszonego przez H. Radlińską w dniu 2.01.1925 r., na Kursach świątecznych Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. Ideały nowej szkoły to zdaniem Radlińskiej „przystosowywanie czynności wychowawczych do wymagań życia, zależne zarówno od warunków, jak i od biegu prac uprzednich" (Orsza-Radlińska 1925: 181). Nauczyciele, jej zdaniem, aby mogli wprowadzać zmiany w funkcjonowaniu szkół, odchodzić od skostniałych schematów postępowania z uczniami, potrzebowali informacji o podejmowanych próbach, doświadczeniach innych placówek. Była przekonana, że szukając genezy nowego ruchu, należało przypomnieć dzieje szkolnictwa galicyjskiego. Przywoływała żądania Stefana Szczepanowskiego z końca XIX w. – autonomii edukacyjnej. Nauczyciel powinien wymagać minimum gruntownej nauki, a mieć możliwość pozwolenia uczniowi na nieograniczoną wolność dokształcania się zgodnie ze swoimi potrzebami. Przypominała, że

na pierwszym planie Szczepanowski stawiał kształcenie charakteru, a za podstawę wykształcenia umysłowego uważał wykształcenie życiowe oraz autodydaktyzm. Początek XX w. uważała za czas, w którym pojawiły się bardzo wartościowe doświadczenia, takie jak: pismo J. B. Dobrowolskiej „Szkoła Przyszłości", Polskie Ognisko Wychowawcze Wiejskie w Starej Wsi pod Warszawą, Ognisko w Prokocimiu pod Krakowem, Szkoła Marii Ramułtowej, Szkoła Ksawerego Praussa połączona z internatem, Szkoła Stanisławy Okołowiczówny w Krakowie. Stwierdziła jednak, że brak sprawozdań z pracy wymienionych placówek niemal uniemożliwiał popularyzację ich pracy, osiągnięć wychowawczych i dydaktycznych (Orsza-Radlińska 1925: 183). Rowid, pisząc o ustroju szkolnictwa w Polsce, dodawał, że społeczeństwo mogło być zasilane nie tylko przez wykształconych ludzi w szkołach różnych typów, ale także przez osoby, które ukończyły „dobrze zorganizowane instytucje oświaty pozaszkolnej, jak uniwersytety włościańskie i robotnicze" (Rowid 1925: 257). Przypomniał za J. W. Dawidem, że szkoła dawała przygotowanie skrócone, przyspieszone, intensywne, przygotowywała do bardziej złożonych zadań życiowych. Uniwersytety miały być źródłem kultury pedagogicznej, toteż pilną kwestią było powoływanie na nich katedr psychologii pedagogicznej, historii wychowania, socjologii. Uważał, że cennym był fakt dostrzegania przez władze szkolne w II Rzeczpospolitej potrzeby reformy kształcenia przyszłych nauczycieli. Uznał funkcjonujące seminaria nauczycielskie za „przeżytek odziedziczony po minionej epoce kulturalnej, kiedy to urabiano nauczyciela „ludowego", a nie kształcono nauczyciela szkoły powszechnej (Rowid 1925: 257–258). Nauczyciel powinien być przygotowany do pracy nie tylko w szkole powszechnej, ale i w instytucjach oświaty pozaszkolnej, pełniąc funkcję popularyzatora nauki i krzewiciela kultury etycznej i artystycznej. Jego zdaniem do takiej roli powinny przygotować go odpowiednio zorganizowane studia pedagogiczne (Rowid 1925: 258). Już od początku wydawania „Ruchu Pedagogicznego" pisał o tym, że funkcjonowanie oświaty na poziomie elementarnym mogło poprawić odpowiednie przygotowanie nauczycieli. Był przekonany, iż nauczyciele powinni posiadać przede wszystkim wiedzę z pedagogiki eksperymentalnej, psychologii dziecka i historii pedagogiki (H. R. [Rowid] 1912: 103). Od 1912 r. przypominał, że pedagogiki powinny uczyć w seminariach nauczycielskich osoby fachowo przygotowane do prowadzenia tych zajęć (Rowid 1912a: 115).

Okres pełnienia przez H. Rowida funkcji redaktora czasopisma zamyka artykuł H. Radlińskiej poświęcony planowaniu pracy wychowawczej. W 1933 r. napisała, że jej zdaniem pokolenie zajmujące się wychowaniem dążyło do tego, aby „było lepiej". „Dla pedagogów „lepiej" – pisała – oznaczało pełniejsze, szczęśliwsze życie, dla rodziców „lepiej" wyrażało się inaczej: lżej, wygodniej, oznaczało życie na wyższym poziomie materialnym, zdobycie wykształcenia, zawodu zapewniającego dziecku w przyszłości dobrostan materialny" (Radlińska 1933/34: 160). Zwracała uwagę, iż zachodziła ogromna różnica pomiędzy tym, co miało znaczenie dla jednostek, a tym co liczyło się dla grupy. Podejmując rozważania o pracy wychowawczej, zaznaczała, że nie było ono jedynie „inicjowaniem, wprowadzającem w świat istniejących wartości, lecz również w pewnym sensie – służbą niewidomym wynikom nowej twór-

czości" (Radlińska 1933/34: s. 161). Zwracała się do czytelników, zwłaszcza do nauczycieli, następującymi słowami:

> Nie wolno zabijać i upokarzać żadnej istniejącej wartości, trzeba ją odszukiwać, nieraz odczyszczać i ukazywać. Nowe wartości należy wnosić tak, aby wzmacniały, rozpalały dusze młodzieży. Strzec się narzucania sztucznych świecideł, onieśmielającego ciężaru dalekich doskonałości (Radlińska 1933/34: 168).

Jej zdaniem sztuka tworzenia życia to umiejętność korzystania ze spuścizny wielkich twórców i współdziałania w twórczości zbiorowej. Nie można było tego osiągnąć bez poznania siebie, bez poczucia przynależności do gromady i współodpowiedzialności za nią.

Na łamach „Ruchu Pedagogicznego" relacjonowano czytelnikom, a zwłaszcza nauczycielom, sprawy bieżące w dziedzinie nowatorstwa pedagogicznego, prowadzonych badań za granicą oraz na ziemiach polskich czy w odrodzonej Polsce po 1918 r. Pisano także o ważnych wydarzeniach, spotkaniach, zjazdach. W artykule ukazano, na wybranych przykładach, jakie działania H. Radlińskiej popularyzowano na łamach „Ruchu Pedagogicznego".

W 1912 r. Rowid przedstawiał czytelnikom wyniki badań poświęconych ideałom uczniów i zaznaczył, że wiedza ta była potrzebna do uzyskania danych na temat stopnia ich uspołecznienia, ale też zainteresowań, celów (Rowid 1912b: 191). W tym samym numerze wypowiada się H. Radlińska na temat książek dla dzieci i młodzieży, które powinny mieć najwyższą jakość, ponieważ to dzięki nim rozbudzano zainteresowania młodych czytelników, ukazywano wzory i wartości, do których należało dążyć. Tym pilniejszym zadaniem było podjęcie pracy ukierunkowanej na nauczenie przemyślanego wyboru książki. Zaznaczyła, że umiejętność ta była fundamentem dla przyszłego czytelnictwa. Pomóc miały w tym recenzje zamieszczane w stałej rubryce w „Ruchu Pedagogicznym" (Barnaś-Baran 2018: 47–71). Autorką wielu z nich była Jadwiga Młodowska, przedstawicielka grupy nauczycielek pracujących w żeńskich szkołach średnich, które do 1914 r. uzyskały stopień doktora (Orsza 1912c: 192–193). W 1928 r. Radlińska apelowała o podjęcie badań nad czytelnictwem (Radlińska 1928: 246). Uważała, że powinny one objąć zagadnienia fizjologiczne, psychologiczne, wychowawcze, organizacyjne. Realizować je powinni nauczyciele, psycholodzy szkolni oraz bibliotekarze. Dostarczyłyby one cennego materiału do poznania psychiki młodzieży, jak i wpływu na nią nauczania szkolnego, a także otaczającego środowiska. Badania stanowić mogły ważny krok na drodze do zapewnienia książce roli narzędzia w samodzielnej, twórczej pracy młodego człowieka. Zdaniem Radlińskiej powinna zostać wprowadzona nauka o czytelnictwie w instytucjach kształcących nauczycieli (Radlińska 1928: 246). Ważnym było, aby przeanalizować dotychczasowe kryteria oceny książek szkolnych, książek dla młodzieży, stan literatury dla młodzieży. Biblioteki szkolne powinny się stawać pracowniami szkolnymi, ponadto przy bibliotekach publicznych należało tworzyć sieć bibliotek dla młodzieży, w których zatrudniony powinien być odpowiednio przygotowany personel (Radlińska1928: 244, 246).

Radlińska oraz Rowid współpracowali z wybitną postacią, jaką był Jan Władysław Dawid. Po jego śmierci redaktor czasopisma przypominał czytelnikom „Ruchu Pedagogicznego" znakomity dorobek Dawida, zwłaszcza w zakresie badań naukowych wspomagających rozwój pedagogiki (Rowid 1914: 5). Nauczyciele w Galicji mieli możliwość współuczestniczyć w jego intensywnej działalności pedagogicznej w latach 1910–1913. W dniu 24.03.1914 r. w Sali Uniwersytetu Jagiellońskiego żegnała Dawida m.in. Radlińska. Zgromadzeni tam profesorowie, przedstawiciele nauki, nauczyciele szkół średnich i ludowych, młodzież szkolna składali hołd przedwcześnie zmarłemu J. W. Dawidowi. Uroczystość otwierał profesor Maurycy Straszewski, a w imieniu członków Towarzystwa Polskiego Instytutu Pedagogicznego mowę wygłosiła Radlińska. Inicjator i założyciel tej instytucji, oraz jego przesłanie, które zostawił potomnym, opisane zostały przez nią w następujących słowach: „»Miłość dusz ludzkich« – to według Dawida istota nauczycielskiego powołania. Powołany »wychodzi poza siebie« – „praca nad innymi jest dlań koniecznością, rozszerzeniem własnej jaźni" (*Uroczyste posiedzenie…*1914: 43). Jego życie, stwierdziła, to ciągłe poszukiwanie prawdy, którą upowszechniał. Wyjaśniając zagadnienia ogólne, istotne dla praktyki, otwierał przestrzeń do wypełniania szczegółami działalności oświatowej, pedagogicznej. „Będąc uczonym i popularyzatorem, zarazem posiadał sztukę najtrudniejszą: podniesienia twórczości ogółu, kierowania samouctwem" (*Uroczyste posiedzenie…* 1914: 43). W przekonaniu H. Rowida, który wygłosił na tym spotkaniu dłuższy odczyt na temat działalności pedagogicznej J. W. Dawida, był on przedstawicielem okresu w rozwoju pedagogiki, który nazwał okresem przygotowania, gromadzenia materiałów, na których zbudowana zostanie w przyszłości pedagogika narodowa. Potrzeba upamiętnienia dorobku Dawida, a także osobiste doświadczenia zawodowe Rowida, przyczyniły się do kolejnych jego wypowiedzi na łamach „Ruchu Pedagogicznego" w kwestii nauczania, które włączyć miało najnowsze osiągnięcia psychologii i pedagogiki (H. R. [Rowid] 1914: 59; h. r. [Rowid] 1914: 101–104).

Na łamach „Ruchu Pedagogicznego" upowszechniano inicjatywę powoływania sekcji badań nad dziećmi, które miały istnieć przy funkcjonujących „Ogniskach nauczycielskich". Zamieszczano wytyczne i praktyczne wskazówki na łamach czasopisma, służące nauczycielom do założenia „kółek pedagogicznych", a także wskazywano na miejscowości, w których już taka inicjatywa była podjęta. Apelowano o zakładanie bibliotek przy Ogniskach, których zbiory służyć miały doskonaleniu nauczycieli i umożliwiać przygotowywanie wartościowych odczytów, bogatych w nowatorskie treści. Rozumiano trudną sytuację finansową nauczycielstwa i problem finansowy zakupu książek, w związku z tym doradzano, aby kilka „Ognisk" wspólnie zakupiło książki potrzebne do samokształcenia i przygotowywania referatów i założyło wspólną bibliotekę (H. R. [Rowid] 1912: 18–19). Dział „Ruchu Pedagogicznego" nazwany „Z ruchu pedagogicznego w Polsce i za granicą", którego nazwa brzmiała również „Z ruchu pedagogicznego", „Kronika pedagogiczna", dostarczał czytelnikom informacji na temat inicjatyw w zakresie pedologii na ziemiach polskich. Sporo miejsca poświęcano pracy pedagogicznej w szkole Marii Ramułtowej w Krakowie i spotkań sekcji pedologicznej „Ogniska nauczycielskiego" w Krakowie, na którym Ramułtowa

miała prelekcje. W szkole tej, jak już wspomniano, nauczycielką była Radlińska. Zamieszczano ponadto materiały, które ukazywały działalność Polskiego Towarzystwa Badań nad Dziećmi, czy też o planowanych inicjatywach, jak np. otwarciu Międzynarodowego Fakultetu Pedologii w 1912 r. przez dr med. Józefę Joteyko w Brukseli. Podano także informację, że w dniu 11.02.1912 r. otwarto w Łodzi z inicjatywy tamtejszych nauczycieli I oddział Polskiego Towarzystwa Badań nad Dziećmi (*Z ruchu pedagogicznego...* 1912a: 61–64). Dostrzegano aktywność H. Radlińskiej na forum TNSW. Notatka zmieszczona w maju 1912 r. potwierdzała, że na posiedzeniu sekcji pedagogicznej Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych wygłosiła ona 4.05.1912 r. referat poświęcony pedagogice wielkomiejskiej. Omówiła w nim warunki, w jakich żyła młodzież w wielkich miastach i ich wpływ na jej rozwój. W analizie odwołała się do publikacji I. Tewsa, wybitnego działacza w obszarze badań pedagogiki wielkomiejskiej w Niemczech pt. „Grossstadpädagogik" (*Z ruchu pedagogicznego*... 1912b: 103). W czasie obrad sekcji pedologicznej Ogniska nauczycielskiego w Krakowie 12.04.1912 r. ważne wnioski dotyczące nauczania historii wygłosiła Radlińska. Przedstawiła wyniki badań ankietowych i na ich podstawie przygotowała referat pt. „O metodzie nauczania historii na stopniu elementarnym". Podsumowała go stwierdzeniem, że uczniowie nie mają odpowiednich wiadomości z zakresu historii ojczystej, co więcej – brakowało im nawet wiadomości podstawowych. W relacji podkreślono, że prelegentka poproszona o przygotowanie metodycznych wskazówek do zmiany kursu nauczania historii chętnie zgodziła się na realizację tego zadania. Zaprosiła również do współpracy z sekcją pedagogiczną szkół średnich sekcję pedologiczną (*Z ruchu pedagogicznego*... 1912c: 85). Nazwisko Radlińskiej zostało wymienione w materiale prezentującym inicjatywę powołania Polskiego Instytutu Pedagogicznego. Napisano, że była jedną z postaci-założycieli, reprezentujących „grono wybitnych działaczy z Królestwa Polskiego" (*Z ruchu pedagogicznego*... 1913: 211–212). Podczas obrad zgłosiła projekt założenia biblioteki pedagogicznej i pracowni psychologicznej, stanowiących ognisko pracy osób studiujących kwestie pedagogiczne. Inicjatywa ta spotkała się ze zrozumieniem i poparciem. Wybrany został również skład zarządu, w skład którego weszła Radlińska.

W 1914 r. zamieszczono informacje na temat kursu oświatowego (techniki pracy oświatowej) orgaznizowanego w Krakowie w Uniwersytecie Ludowym im. A. Mickiewicza, w którym brała udział Radlińska. Podjęła wówczas wykłady w ramach trzech bloków tematycznych, tj. poświęconym organizacji i zarządzaniu towarzystwami oświatowymi, bloku zajęć dedykowanych bibliotekarstwu, a także zadaniom popularyzacji i organizacji wykładów. W tym ostatnim mówiła na temat popularyzacji historii (*Kronika pedagogiczna* 1914a: 111). W tym samym numerze informowano o Wakacyjnym Kursie Uniwersyteckim, podczas którego Radlińska wchodziła w skład grona wykładowców. Prowadzono tam zajęcia według programu podzielonego na cztery działy. Jej zadaniem było referowanie kwestii dotyczących dziejów działalności oświatowej w Polsce w latach 1864–1900, w ramach działu obejmującego zagadnienia ekonomiczno-społeczne (*Kronika pedagogiczna* 1914b: 107). Na progu odzyskania niepodległości przez Polskę na łamach „Ruchu Pedagogicznego"

dostrzegano zaangażowanie Radlińskiej w dyskusję nad organizacją szkolnictwa państwowego. Staraniem Koła krakowskiego TNSW odbył się 29.12.1917 r. odczyt Tadeusza Łopuszańskiego, podczas którego prelegent wskazywał na konieczność kierowania się zasadą indywidualizacji w nauczaniu. Podczas ożywionej dyskusji głos zabierali również prof. Heinrich, prof. Zaremba, dr Rowid oraz H. Radlińska (*Kronika pedagogiczna* 1918: 23).

Radlińska należała do grona wybitnych naukowców zapraszanych przez Rowida do wygłaszania wykładów w ramach Wakacyjnych Kursów Uniwersyteckich. Realizowano je od 1913 r., a po 10 latach Rowid napisał, że „wykłady na kursach były elementem procesu zcalania nauki i kultury rodzimej" (Rowid 1923: 175). Podjętą decyzją 30.12.1913 r. na posiedzeniu ówczesnego Związku Polskiego Nauczycielstwa Ludowego w Galicji nie tylko organizowano kurs, zdecydowano również, że na prelegentów powoływani będą wybitni uczeni, którzy zapewnić mieli odpowiedni poziom naukowy tych spotkań. Powołano również komitet, który miał się zająć realizacją podjętych uchwał. W jego skład weszli: H. Rowid jako przewodniczący, J. W. Dawid, Z. Daszyńska-Golińska, H. Radlińska, J. Robak, J. Smulikowski, J. Szado, Z. Mayer (sekretarz), R. Sowa (skarbnik) (Rowid 1923: 175, 176). Realizowano te spotkania w lipcu w Pucku (po raz pierwszy w 1921 r.) oraz w sierpniu w Zakopanem. Przykładowo w 1921 r. w Pucku wykłady w grupie tematycznej filozofia–psychologia–pedagogika prowadzili prof. Stanisław Kot („Komisja Edukacji Narodowej"), dr Rowid („Najważniejsze prądy pedagogiczne doby obecnej", „Rozwój historyczny szkoły pracy i podstawy psychologiczne"), Helena Witkowska („O wychowaniu obywatelskiem"), dr Józefa Joteyko („Antropometria szkolna", „Rozwój fizyczny dziecka"), dr Marian Odrzywolski („Praca intelektualna młodzieży a szkoła. Zagadnienia indywidualności w pedagogice"). W Zakopanem wykład poświęcony zagadnieniom historyczno-pedagogicznym prowadziła Radlińska. Podjęła kwestie dotyczące zakresu i sposobu ujmowania dziejów wychowania. Analizowała również, podczas kolejnego wykładu, funkcjonowanie bibliotek szkolnych na tle czytelnictwa młodzieży (*Wakacyjne Kursy Uniwersyteckie*… 1921: 65). W lipcu 1924 r. brała udział w kursie na Pomorzu, w Wejherowie. W ramach wykładów podjąć miała temat „Oświata dorosłych, jej istota, zdania, instytucje i metody". Natomiast Rowid miał przedstawić temat „Współczesne prądy w pedagogice" (*Program wakacyjnych*… 1924: 142, 143).

Wspomnieć należy, że czytelnicy „Ruchu Pedagogicznego" czytali również relacje z podróży zagranicznych, w których brali udział polscy uczeni, w tym Radlińska. W 1922 r. Helena Witkowska napisała, że w celu wzajemnej wymiany informacji o dokonaniach w dziedzinie wychowania, nauczania, porozumiewania się, „zespolenia możliwie największej sumy indywidualnych usiłowań" (H. W. [Wiktowska] 1922: 122) organizowano międzynarodowe kongresy dla spraw wychowania moralnego. Pierwszy z nich odbył się w Londynie w 1908 r., drugi w Hadze w 1912 r., trzeci kongres zaplanowany był w Genewie w 1922 r. Tematyka kongresu miała dotyczyć między innymi nauczania historii w ujęciu międzynarodowym (H. W. [Witkowska] 1922: 122). W Warszawie zorganizowano komitet polski, który miał

wziąć udział w pracach genewskiego kongresu. Przewodniczącą została dr Joteyko, sekretarką – Radlińska. Z inicjatywy Komitetu w Warszawie tworzono Komitety miejscowe. W Krakowie ich organizacji podjął się Rowid.

Zakończenie

Posumowanie powyższych treści mogą stanowić słowa I. Lepalczyk: „W pracach krakowskich tkwi geneza pedagogiki społecznej" (Lepalczyk 2001: 51). Można przyjąć, że Galicja, do której przybyła Radlińska była terenem, który oczekiwał i potrzebował inicjatorów przemian. Wśród osób, które poznała i z którymi współpracowała, było wiele postaci otwartych na nowatorstwo pedagogiczne. Niewątpliwie recepcję nowych prądów pedagogicznych utrudniał zastany, herbartowski porządek edukacyjny, który na tych ziemiach trwale i długodystansowo wpisał się w system szkolny. Zaborca utrwalał przekonanie o jego słuszności, a przepisami i instrukcjami zmuszał nauczycieli do podporządkowania się wytycznym pod groźbą utraty pracy. Obraz ten opisał Rowid następująco:

> „Zgubne wpływy" Zachodu omijały Galicję. Jeśli tu i ówdzie pojawia się u nas myśl pedagogiczna, stojąca na poziomie nowoczesnej nauki, budzi się ona głównie pod wpływem ruchu pedagogicznego w Królestwie Polskiem, albo też dzięki temu, że uczeni polscy z pod zaboru rosyjskiego, znani w literaturze pedagogicznej, zmuszeni są z różnych powodów przebywać krótszy lub dłuższy czas w Galicyi (Rowid 1912: 96).

Podał, że z dziedziny psychologii dziecka i pedagogiki eksperymentalnej artykuły drukowane były już od lat 80. XIX w. na łamach „Przeglądu Pedagogicznego", czasopisma, które jego zdaniem w warunkach trudnych szerzyło gruntowną wiedzę, opierającą się na osiągnięciach psychologii i badaniach nad dziećmi. Inicjatywy oświatowe Radlińskiej i jej pokolenia sprawiały, że ulegało zmianie środowisko szkolne. Zmieniał się dzięki ich pracy oświatowej wizerunek nauczyciela, który jeszcze na początku lat 90. XIX w. Rowid oddał w następujących słowach: „Myśl nauczyciela galicyjskiego wychowanego w seminariach, wykarmionego przepisami instrukcyi R.S.K. nie wybiega poza ramy szablonowych przepisów urzędowych" (Rowid 1912: 94). Przyczyny takiego stanu upatrywał w systematycznym zabijaniu myśli twórczej nauczyciela przepisami, instrukcjami, ramami, poza które nie mógł wykroczyć. W 1912 r. Rowid pytał, jak można było zmienić tę sytuację, skoro na uniwersytetach w Galicji „pedagogika nie cieszy się dotychczas wielkimi względami" (Rowid 1912c: 94–95). Przypominał, że w zaborze rosyjskim nie wolno było krytykować rządowego sytemu szkolnego ani zamieszczać informacji o szkolnictwie galicyjskim. Niemniej jednak ukazywały się wartościowe prace na łamach „Przeglądu Pedagogicznego" z zakresu teorii pedagogiczno-psychologicznej, m.in. prace Jana Władysława Dawida (Rowid 1912 d: 109). Radlińska, podejmując pracę oświatową w Krakowie, tworzyła warsztat, który umożliwiał nauczycielom podjęcie działań w różnych dziedzinach życia społecznego. Poza ważnym celem kształtowania świadomości narodowej postawiła

sobie zadanie popularyzowanie oświaty, agitowanie do walki o oświatę, a tą drogą – osiągnięcie wyzwolenia narodowego. Dostrzegała dwie ważne przyczyny utrudniające realizację idei wolnego społeczeństwa. Pierwsza z nich to utrata wolności i swobody spowodowana przez władze zaborcze, druga natomiast związana była z brakiem równego dostępu do oświaty wszystkich osób zamieszkujących ziemie polskie. Jej działania w Krakowie i Galicji miały zmniejszać dystans dzielący postępowych ludzi od wolnej ojczyzny. Wiedza, czytelnictwo, badania naukowe i gromadzenie materiału – to środki do tego celu. W odrodzonej ojczyźnie nadal apelowała o aktywizowanie się nauczycieli i podejmowanie samokształcenia, zapoznawanie się z nowinami pedagogicznymi, podejmowanie prób wdrażania nowatorskich rozwiązań. W latach 20. oraz 30. XX w. nadal pisała o potrzebie pracy wychowawczo-oświatowej. Jej aktywność przed 1918 r., a także po odzyskaniu niepodległości można prześledzić, czytając „Ruch Pedagogiczny". Zespół ludzi, z którymi pracowała, w tym redakcja „Ruchu Pedagogicznego" i autorzy tekstów zamieszczanych na łamach czasopisma, byli pokoleniem, które oczekiwało zmian i otwarte było na nowości mogące zmienić dotychczasowy system kształcenia i wychowania.

Bibliografia

Barnaś-Baran E. (2018) *Zaangażowanie „Ruchu Pedagogicznego" w popularyzację czytelnictwa książek dla dzieci wśród nauczycieli i rodziców w latach 1912–1939*, „Wychowanie w Rodzinie", t. 19, s. 47–71.

Głos w sprawie kursów Baranieckiego (1892), Kraków, W drukarni „Czasu" Franciszka Kluczyckiego i Spółki.

Sprawozdanie dyrekcyi kursów wyższych dla kobiet im. A. Baranieckiego za rok szkolny 1899/1900, istnienia kursów XXXII, poprzedzone historyą zakładu od r. 1868 (1900), Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wyższe kursa dla kobiet przy muzeum techniczno-przemysłowym w Krakowie (1892), Kraków, Czcionkami drukarni związkowej.

Grabowska-Pieńkosz D. (2016) *Zapisani w pamięci. Nauczyciele zaboru austriackiego w literaturze pamiętnikarskiej*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Gumuła T. (2008) *Radlińska Helena (1879–1954) pseud. H. Orsza, J. Strumiński* w: *Słownik biograficzny polskiej historii wychowania*, A. Meissner i W. Szulakiewicz (red.), Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 689–695.

H. R. [Rowid] (1912) *W sprawie zakładania „kółek pedagogicznych" w Ogniskach nauczycielskich*, „Ruch Pedagogiczny", nr 1, s. 18–19.

H. R. [Rowid] (1912) *Zapowiedziana reforma szkół wydziałowych w Galicyi*, „Ruch Pedagogiczny", nr 5, s. 102–103.

H. R. [Rowid] (1914) *Nauka Rzeczy Ojczystych*, „Ruch Pedagogiczny", nr 3, s. 59.

h. r. [Rowid] (1914) *Zależność stopnia inteligencyi dzieci od stanowiska społecznego rodziców*, „Ruch Pedagogiczny", nr 5, s. 101–104.

H. W. [Witkowska] (1922), *Międzynarodowy Kongres Wychowania Moralnego*, „Ruch Pedagogiczny", nr 5–6, s. 122–126.

Hempel J. (1914) *Praca oświatowa*, „Codzienny Kurier Lubelski", nr 52(157), s. 1.

Jamrożek W. (2003) *Kobiety polskie w ruchu oświatowym Galicji na przełomie XIX i XX wieku* w: *Działalność kobiet polskich na polu oświaty i nauki*, W. Jamrożek, D. Żołądź-Strzelczyk (red.), Poznań, Wydawnictwo Eruditus, s. 27–39.

Kronika pedagogiczna (1914 a), „Ruch Pedagogiczny", nr 5, s. 111–112.

Kronika pedagogiczna (1914 b), „Ruch Pedagogiczny", nr 5, s. 106–108.

Kronika pedagogiczna (1918), „Ruch Pedagogiczny", nr 1, s. 23-24.

Lepalczyk I. (2001) *Helena Radlińska. Życie i twórczość*, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek.

Łuczyńska B. (1991) *Koło krakowskie TNSW na tle prac Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych 1884–1939*, Kraków, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Marynowicz-Hetka E., Granosik M., Wolska-Prylińska D. (2007) *Przedmowa. Co przedstawia książka, czyli o społecznej funkcji stowarzyszania się* w: *Badania w pracy socjalnej/społecznej – Przegląd dokonań i perspektywy*, E. Marynowicz-Hetka, M. Granosik, D. Wolska-Prylińska (red.), Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 5–17.

Meissner A. (2000) *Droga Henryka Rowida do „szkoły twórczej"* w: *Pedagogika Nowego Wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku. Podstawowe przejawy i współczesne odniesienia*, t. 14, A. Meissner, Cz. Majorek (red.), Rzeszów, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, s. 91–103.

Myśli Hugona Kołłątaja o podstawach i zadaniach wychowania (1912), „Ruch Pedagogiczny", nr 2, s. 25–28.

Myśli pedagogiczne wielkiego pedagoga i myśliciela z powodu 200 letniej rocznicy (1912), „Ruch Pedagogiczny", nr 7, s. 129–131.

Od redakcji (1912), „Ruch Pedagogiczny", nr 1, s. 1–2.

Od Redakcji (1933), „Ruch Pedagogiczny", nr 1, s. 36.

Od Redakcji (1933/34), „Ruch Pedagogiczny", nr 5, s. 188.

Orsza H. (1912a) *Tradycje polskiego szkolnictwa elementarnego*, „Ruch Pedagogiczny", nr 1, s. 5–9.

Orsza H. (1912b) *Tradycje polskiego szkolnictwa elementarnego*, „Ruch Pedagogiczny", nr 4, s. 71–75.

Orsza H. (1912c) *Tradycje polskiego szkolnictwa elementarnego*, „Ruch Pedagogiczny", nr 8, s. 145–147.

Orsza H. (1912d) *W sprawie książek dla dzieci i młodzieży*, „Ruch Pedagogiczny", nr 10, s. 192–193.

Orsza H. (1922) *Nauka o Polsce współczesnej*, „Ruch Pedagogiczny", nr 5–6, s. 105–109.

O.–R. H. [Radlińska] (1924) *W sprawie nauczania historii*, „Ruch Pedagogiczny", nr 3–4, s. 77–78. 78.

Orsza-Radlińska H. (1925) *Zagadnienie nowych szkół w Polsce*, „Ruch Pedagogiczny", nr 5–6, s. 181–186.

Program wakacyjnych kursów uniwersyteckich (1924), „Ruch Pedagogiczny", nr 5–6, s.142–144.

Radlińska H. (1933/34) *Planowanie pracy wychowawczej na tle środowiska*, „Ruch Pedagogiczny", nr 5, s. 157–168.

Radlińska H. (1928) *Potrzeba badania czytelnictwa młodzieży szkolnej, metoda i program tych badań*, „Ruch Pedagogiczny", nr 8, s. 244–246.

Rowid H. (1912 a) *Rzut oka na rozwój pedologii w Polsce i za granicą*, „Ruch Pedagogiczny", nr 6, s. 108–116.

Rowid H. (1912b) *Ideały naszych uczniów (dokończenie)*, „Ruch Pedagogiczny", nr 10, s. 183–192.

Rowid H. (1912c) *Próby polskiej szkoły nowego typu*, „Ruch Pedagogiczny", nr 5, s. 89–96.

Rowid H. (1912d) *Rzut oka na rozwój pedologii w Polsce i za granicą*, „Ruch Pedagogiczny", nr 6, s. 108–116.

Rowid H. (1913) *Z podróży pedagogicznej. Wrażenia i refleksje*, „Ruch Pedagogiczny", nr 10, s. 199.

Rowid H. (1914) *Jan Władysław Dawid*, „Ruch Pedagogiczny", nr 1–2, s. 1–9.

Rowid H. (1922) *Dziesięciolecie „Ruchu Pedagogicznego"*, „Ruch Pedagogiczny", nr 1–2, s. 1–7.

Rowid H. (1923) *Dziesięciolecie Wakacyjnych Kursów Uniwersyteckich 1913–1923*, „Ruch Pedagogiczny", nr 7–8, s. 175–184.

Rowid H. (1925) *Ustrój szkolnictwa w Polsce*, „Ruch Pedagogiczny", nr 8, s. 251–259.

Rowid H. (1932) *W dwudziestolecie Ruchu Pedagogicznego*, „Ruch Pedagogiczny", nr 1, s. 1–7.

Sroka Ł. T. (2015) *Trzy stolice: Lwów, Poznań, Warszawa i priorytety ich władz w XIX wieku*, w: *Życie codzienne, gospodarka, kultura i społeczeństwo w latach 1772–1918*, W. Łazuga, D. Szymczak (red.), Poznań, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, s. 9–24.

Stinia M. (2014) *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871–1914. Modernizacja procesu nauczania*, Kraków, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagiellonica".

Theiss W. (1984) *Radlińska*, Warszawa, Wydawnictwo „Wiedza Powszechna".

Uroczyste posiedzenie ku uczczeniu ś.p. J. Wł. Dawida (1914), „Ruch Pedagogiczny", nr 3, s. 42–47.

Wakacyjne Kursy Uniwersyteckie dla nauczycielstwa (1921), „Ruch Pedagogiczny", nr 6–8, s. 65–70.

Z ruchu pedagogicznego (1913), „Ruch Pedagogiczny", nr 10, s. 211–212.

Z ruchu pedagogicznego w Polsce i za granicą (1912a), „Ruch Pedagogiczny", nr 3, s. 61–64.

Z ruchu pedagogicznego w Polsce i za granicą (1912b), „Ruch Pedagogiczny", nr 5, s. 103.

Żukiewicz A. (2019) *Helena Radlińska w walce o Polskę (1914–1918)*, Opole, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.

O Autorce

Ewa Barnaś-Baran – historyk wychowania, adiunkt w Katedrze Historii i Teorii Wychowania Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jej zainteresowania badawcze dotyczą: kształtowania się i rozwoju opieki dobroczynnej, zmiany w funkcjonowaniu szkoły i placówek opiekuńczych pod wpływem idei nowego wychowania, rozpoznawania wyzwań edukacyjno-opiekuńczych stojących przed społeczeństwem XIX, XX, XXI wieku związanych z przeobrażeniami społecznymi, cywilizacyjnymi i kulturowymi.

Ewa Barnaś-Baran – historian of education, assistant professor at the Department of History and Theory of Education at the University of Rzeszow. Her research interests concern: the shaping and development of charity care, changes in the functioning of schools and care facilities based on the idea of new education, recognition of educational and care challenges facing the society of the 19th, 20th and 21st century related to social, civilization and cultural transformations.

Cytowanie

Barnaś-Baran E. (2022) *Działalność oświatowa Heleny Radlińskiej w świetle „Ruchu Pedagogicznego" (1912–1933)*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne", nr 2(15), s. 135–155, https://doi.org/10.18778/2450-4491.15.08.

© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY 4.0